

LEON CHALECKI

Gospodarstwo jako jednostka podziału gospodarczego lasu

Хозяйство как единица хозяйственного деления лесов

Enterprise as Unit of Division in Forest Management

Typowym dla zrębowej gospodarki leśnej podziałem gospodarczym stosowanym w naszym kraju w okresie międzywojennym, był podział na obręby, gospodarstwa i ostępy.

W lasach państwowych podział ten został pod koniec wspomnianego okresu w znacznym stopniu wypaczony przez wyeliminowanie z niego najwyższej jednostki gospodarczej, tzn. obrębu. Po wojnie, w roku 1948 zaniechano ponadto stosowania ostępów. Jeszcze większe zamieszanie nastąpiło, gdy zaczęto zupełnie oficjalnie używać nazwy „obręb“ mając na myśli gospodarstwo.

O konieczności przywrócenia pojęcia obrębu jako najwyższej jednostki podziału gospodarczego pisałem w artykule pt. „O rehabilitację obrębu“ („Las Polski”, nr 5, 1958 r.). Obecnie zajmę się następną z kolei jednostką gospodarczą, a mianowicie gospodarstwem.

Do niedawna jeszcze za gospodarstwo uważaliśmy taką jednostkę gospodarczą, która w ramach obrębu obejmowała w jedną całość drzewostany podlegające jednemu sposobowi zagospodarowania, jednej kolei rębów oraz wspólnej regulacji użytkowania.

Z chwilą, gdy do naszej praktyki leśnej zostały wprowadzone typy siedliskowe lasu i typy gospodarcze drzewostanów, zagospodarowanie lasów mogło już być oparte na obu tych typach. Okoliczność ta została wykorzystana w ten sposób, że podział na gospodarstwa powiązано ściśle z typami siedliskowymi, przyjmując typ siedliskowy lasu jako jedno gospodarstwo lub też łącząc w jednym gospodarstwie parę typów o zbliżonych sposobach zagospodarowania. Poza tym odstąpiono od zasady przestrzegania w gospodarstwie jednej kolei rębów, przechodząc jednocześnie do obliczenia etatów cząstkowych odpowiadających każdej kolei rębów, ustalonej w ramach gospodarstwa dla poszczególnych rodzajów drzew panujących, naturalnie z odpowiednim uwzględnieniem typów siedliskowych.

Pomimo tak daleko idących zmian i uproszczeń nowe zasady tworzenia gospodarstw nie okazały się dobre, gdyż powodowały powstawanie nadmiernej liczby gospodarstw, wielce rozdrabniających gospodarkę leśną

i komplikujących przez to niektóre czynności administracyjne. Sprawa ta nabrała jeszcze większej ostrości w chwili wprowadzenia podziału lasu na dwie grupy, mianowicie na lasy o charakterze ochronnym i lasy gospodarcze.

Nabrzmiały ten problem wymagał radykalnego rozwiązania, które też zostało dokonane w dość uproszczony sposób. Ustalono, iż zasadniczą podstawą do podziału na gospodarstwa powinien być podział lasu na grupy, czyli że lasy gospodarcze powinny stanowić jedno gospodarstwo, lasy zaś o charakterze ochronnym — z wyjątkiem rezerwatów — drugie, przy czym w odniesieniu do lasów I grupy, pozostawiono możliwość wyodrębnienia w niektórych uzasadnionych przypadkach oddzielnych gospodarstw o określonej kategorii ochronności. Rezerwaty potraktowano jako odrębne gospodarstwa.

W takim ujęciu, na pół tylko rozwiązującym sprawę podziału gospodarczego, nietrudno dostrzec pewne niewłaściwości bądź też braki. Wymienić tu należy:

- 1) wspomniane już poprzednio pominięcie tak ważnej jednostki podziału powierzchniowego, jaką jest obręb,
- 2) potraktowanie rezerwatów jako gospodarstw, a nie obrębów,
- 3) brak określenia co to jest gospodarstwo,
- 4) brak jakichkolwiek wytycznych dotyczących tworzenia gospodarstw w lasach I grupy nie stanowiących rezerwatów.

Co do rezerwatów to należy zaznaczyć, że w skład ich wchodzi najczęściej, poza powierzchniami leśnymi, również powierzchnie nieleśne np. bagna, lotne piaski, wody, drogi, linie itd., które nie mogą być objęte gospodarstwami, gdyż te ostatnie są tworzone jedynie z powierzchni leśnych. Poza tym rezerwaty w operatach urzędzeniowych są ujmowane tylko prowizorycznie, gdyż dla nich będą opracowane specjalne urzędzeniowe plany gospodarcze, które spowodują unieważnienie prowizorycznego ujęcia rezerwatów w zasadniczych operatach urzędzeniowych nadleśnictw. Wynika stąd jasno, że rezerwaty powinny być traktowane w planach urzędzeniowych jako obręby, nie zaś jako gospodarstwa.

Co się tyczy definicji gospodarstwa, to sprecyzowanie jej było rzeczą niezbędną, gdyż istota gospodarstwa, jak przedstawiono już wyżej uległa daleko idącym przeobrażeniom i dawne jego określenia stały się nieaktualne.

Warto się zastanowić, co pozostało z tych trzech wymienionych już warunków, jakim gospodarstwo niedawno jeszcze musiało odpowiadać. Pierwsze dwa z nich, a więc jedność sposobu zagospodarowania i jedność kolei rębny straciły zupełnie swą aktualność. Pozostał więc tylko trzeci warunek, a mianowicie wspólna regulacja użytkowania.

Wspomniano już, że podział na dwie grupy lasów został przyjęty za główną podstawę podziału obrębu na gospodarstwa. Rozpatrzmy więc teraz, czy lasy obu tych grup faktycznie wymagają oddzielnej regulacji użytkowania rębny.

Zanim rozważymy tę sprawę, przypomnimy sobie, że regulacja użytkowania nie tylko polega na ustaleniu wysokości etatu rębny dla danej jednostki gospodarczej, lecz również na śledzeniu przebiegu użytkowania rębny w poszczególnych latach okresu gospodarczego i wyrównywaniu wszelkich powstających przerębny, ewentualnie nawet niedoreębny w stosunku do wysokości ustalonego etatu.

Wiemy, że w lasach I grupy produkcja drewna stanowi drugoplanowe, a niekiedy nawet wręcz uboczne zadanie, całkowicie podporządkowane innemu specjalnym celom, dla których lasy te zostały uznane za ochronne; wiemy także, że nadmierne ich użytkowanie zmniejsza możliwości spełniania przez nie ich zadań.

Z tych też względów nie może się zdarzyć taka ewentualność, ażeby masy, które musiały być pobrane w lasach II grupy, zostały pozyskane w lasach I grupy, np. z powodu łatwiejszych warunków robotniczych i wywozowych. Nie może również mieć miejsca i odwrotne zjawisko, tzn. obciążenie cięciami przypadającymi na lasy I grupy lasów II grupy. W związku z tym użytkowanie w obu grupach musi być prowadzone w ściśle ustalonych ramach.

W celu zadośćuczynienia powyższemu postulatowi konieczne jest nie tylko oddzielne ustalanie etatu cięć dla lasów obu grup, lecz również prowadzenie w oddzielnych działach ewidencji pozyskiwanych mas. Pociąga to za sobą nie tylko konieczność ujmowania w oddzielnych działach rocznych wykazów cięć, lecz również potrzebę oddzielnego sporządzania rocznych wniosków, a także okresowych planów cięć.

Widzimy więc, że linia podziału lasu na dwie grupy jest jednocześnie linią podziału na gospodarstwa.

Wręcz mylnie byłoby przypuszczenie, że podział na lasy grupy I i II wyczerpuje sprawę podziału nadleśnictwa (obrębu) na gospodarstwa. Jeżeli lasy II grupy stanowią z zasady jedno gospodarstwo, to w lasach I grupy może zająć konieczność wyodrębnienia dwu lub niekiedy nawet kilku gospodarstw, wymagających oddzielnej regulacji użytkowania. Dla przykładu weźmy chociażby następujący przypadek.

W nadleśnictwie obejmującym lasy o charakterze ochronnym, z tytułu położenia w Górnośląskim Okręgu Przemysłowym, znajduje się kilka uroczysk podmiejskich położonych w zasięgu wysokiej zieleni pewnego miasta. Uroczyska te stanowią miejsce wycieczek i odpoczynku dla ludności tego miasta. W celu dłuższego zachowania starszych drzewostanów, z natury rzeczy bardziej atrakcyjnych niż młode, etat użytków rębnych w tych uroczyskach został pokaźnie zmniejszony w stosunku do możliwości wynikających z zapasu starszych drzewostanów. Ze względu na niedopuszczalność użytkowania ponadetatowego w takich lasach lub też przerzucania z nich cięć na pozostałą część nadleśnictwa zachodzi konieczność zastosowania w obu kategoriach lasu oddzielnej regulacji użytkowania, czyli utworzenia w nadleśnictwie dwóch gospodarstw.

Co się tyczy zakresu regulacji użytkowania, to należy zaznaczyć, iż chodzi tu przede wszystkim o użytki rębne, a to z tych względów, że są one zazwyczaj 3—4-krotnie wyższe od międzyrębnych, a poza tym etaty użytków międzyrębnych noszą charakter przybliżony, gdyż oparte są na orientacyjnie wyszacowanych masach, przewidywanych do usunięcia w ciągu 10-letniego okresu gospodarczego. Ponadto należy zaznaczyć, że przy użytkowaniu międzyrębnym nie tyle chodzi o dokładne przestrzeganie wysokości ustalonych etatów, co o prawidłowe wykonanie cięć pielęgnacyjnych, przy czym zasada ta jest jednakowo ważna i nie mniej obowiązująca w lasach gospodarczych niż w lasach o charakterze ochronnym.

Mając na względzie fakt, iż rozdrabnianie planów i wniosków cięć na działki według gospodarstw komplikuje niektóre czynności admi-

nistracyjne, możemy dla złagodzenia tych komplikacji przyjąć, że podział na działki według gospodarstw będziemy stosować tylko w odniesieniu do użytków rębnych, natomiast użytki międzyrębne będziemy ujmować łącznie w jednym dziale.

Z powyższych rozważań dość wyraźnie już się wyłania pojęcie gospodarstwa w nowej jego koncepcji. Ponieważ pojęcie to dotychczas nigdzie nie było w wyraźny sposób sformułowane, spróbuję to uczynić teraz.

Gospodarstwem należałoby nazywać jednostkę gospodarczą drugiego rzędu, obejmującą lasy II grupy, a w I grupie łączącą w jedną całość gospodarczą drzewostany podlegające, wraz z odpowiednimi niezależnymi powierzchniami leśnymi, w pólnej regulacji użytkowania rębego zarówno w odniesieniu do ustalenia właściwego etatu, jak i do zgodnego z nim planowania i wykonywania cięć.

Widzimy więc, że konieczność podziału obrębu na gospodarstwa wynika z potrzeby oddzielnego opracowania dla pewnych części lasu określonego planu użytkowania rębego, jak również oddzielnego ujmowania tego użytkowania we wnioskach i wykazach cięć. W ten sposób doszliśmy do skonkretyzowania, tak samej istoty gospodarstwa w teraźniejszym znaczeniu tego słowa, jak i kryteriów, którymi należy się kierować przy podziale obrębu na gospodarstwa.

Wydaje się, iż poruszenie i rozważenie zagadnienia gospodarstwa jako jednostki podziału gospodarczego jest sprawą bardzo aktualną i potrzebną, gdyż w tej dziedzinie w naszym piśmiennictwie fachowym istnieje pokaźna luka, a obowiązujące przepisy wykazują, jak już wspomniano poważne niedociągnięcia.

Praca wpłynęła do Komitetu Redakcyjnego 25 stycznia 1960 r.